

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.)

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017r.,

sprawy **P. K.**

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę,

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 1 września 2016r.,

sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 15 lutego 2016r., sygn. akt XVI Ko (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć wnioskodawcę kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 1 września 2016 r., po rozpatrzeniu apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, utrzymał w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w K. z dnia 15 lutego 2016 r., którym na rzecz wnioskodawcy P. K. zasądzono od Skarbu Państwa kwotę 6.500 zł (sześć tysięcy pięćset) zadośćuczynienia z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania.

W kasacji od powyższego rozstrzygnięcia pełnomocnik P. K. zarzucił Sądowi odwoławczemu: rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 552 § 1 i § 4 k.p.k. i art. 558 k.p.k., wskazując na niewłaściwe zastosowanie oraz błędną wykładnię przepisów prawa i przyjęcie, że orzeczone

zadośćuczynienie jest adekwatne do doznanych przez wnioskodawcę krzywd związanych z tymczasowym aresztowaniem; rażące naruszenie art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego i pominięcie przesłanek świadczących o zasadności roszczenia wnioskodawcy, a także przeprowadzenie wnioskowania sprzecznego z wiedzą i doświadczeniem życiowym w wyżej wymienionym zakresie; rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, tj. art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie oparcia orzeczenia na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w niniejszej sprawie, a mającego wpływ na wysokość dochodzonego zadośćuczynienia; rażące naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nie rozważeniu i nie odniesieniu się do wszystkich zarzutów apelacji. Przy tak sformułowanych zarzutach pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną i jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawcy okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy zaznaczyć, że ustawodawca świadomie wprowadził przepis art. 526 § 2 k.p.k., tzw. przymus adwokacko - radcowski przy sporządzaniu kasacji, w celu zapewnienia odpowiedniego poziomu skarg kasacyjnych i ich merytorycznej poprawności. Niestety, nie w pełni realizuje te postulaty kasacja wniesiona przez pełnomocnika P. K. Z analizy kasacji wynika, iż skarga przede wszystkim stanowi powielenie apelacji, podczas gdy do wszystkich zarzutów zwykłego środka odwoławczego, stosownie do art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., odniósł się wyczerpująco Sąd Apelacyjny. Ponadto skarżący, podważając ocenę materiału dowodowego w sprawie, w rzeczywistości prowadził polemikę z orzeczeniem Sądu I instancji, co czyni skargę niezgodną z art. 519 k.p.k., zaś fakt, że omawiana kasacja skierowana była tylko i wyłącznie na zakwestionowanie wysokości kwoty zadośćuczynienia zasądzonej na rzecz wnioskodawcy przez Sąd Okręgowy, w sytuacji gdy Sąd odwoławczy zaaprobował zarówno orzeczone zadośćuczynienie, jak i argumentację Sądu I instancji, prowadzi Sąd Najwyższy do

wniosku, że pod pozorem zarzutów kasacyjnych podniesiono, niedozwolony na tym etapie postępowania zarzut, o którym mowa w art. 438 pkt 3 k.p.k. Odnosząc się do przewodniej myśli skarżącego, usiłującego podważyć wysokość zasądzonej kwoty, należy wskazać autorowi kasacji, że w świetle utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa Sądu Najwyższego, jest to zabieg bezskuteczny z tego względu, że orzekanie o wysokości zadośćuczynienia należy do sfery uznania sędziowskiego i brak jest podstaw prawnych do polemiki z Sądem w tym zakresie.

Odnosnie poszczególnych zarzutów wskazać należy, że rażące naruszenie prawa materialnego było już przedmiotem rozważań i kontroli Sądu Apelacyjnego. Sąd II instancji w sposób nie budzący najmniejszych zastrzeżeń rozpoznał i omówił ten zarzut podniesiony w apelacji. W sposób przekonujący wyjaśnił, że wysokość zadośćuczynienia została wymierzona prawidłowo, w ramach uznania sędziowskiego, z zachowaniem zarazem wytycznych wynikających z art. 445 § 2 k.c., do których zalicza się czas trwania niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania oraz stopień uciążliwości, z jakim wiązało się stosowanie najsurowszego ze środków zapobiegawczych, a także biorąc pod uwagę wszystkie wskazane w kasacji (a wcześniej w apelacji) elementy, takie jak izolacja, ukrócenie przyznanych osadzonemu praw, utrudniony kontakt z najbliższymi. Stwierdzenie pełnomocnika wnioskodawcy, że Sąd sprowadził krzywdę P.K. wynikającą z niewątpliwie niesłusznego aresztowania do określenia „dyskomfortu” jest co najmniej nieobiektywne, skoro przeczą temu pisemne motywy orzeczenia zarówno Sądu odwoławczego, jak i utrzymanego tym wyrokiem w mocy rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

Sformułowane w dalszej części kasacji zarzuty rażącego naruszenia art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., odnoszące się do oceny materiału dowodowego, uznać należy za skierowane przeciwko procedowaniu Sądu I instancji i za nie mające charakteru kasacyjnego, a tym samym niedozwolone ze względu na treść art. 519 k.p.k. Wynika to z tego, że Sąd Apelacyjny w pełni zaaprobował ustalenia Sądu Okręgowego i nie przeprowadzał w ramach kontroli apelacyjnej materiału dowodowego ani nie czynił odmiennych ustaleń faktycznych niż Sąd I instancji. Nadmienić jedynie trzeba, że Sąd odwoławczy zaakceptował procedowanie Sądu Okręgowego jako zgodne z zasadami prawa wyrażonymi w

przepisach wskazanych przez skarżącego, zaś uzasadnienie Sądu I instancji ocenił jako syntetyczne, ale odpowiadające wymogom z art. 424 k.p.k. W tym zakresie Sąd Najwyższy w całej rozciągłości podziela stanowisko zaprezentowane w prokuratorskiej odpowiedzi na kasację, nie dostrzegając konieczności ponownego przytaczania wyłożonej w tym dokumencie procesowym argumentacji.

Dlatego Sąd Najwyższy oddalił kasację w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k., a kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciążył wnioskodawcę (art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637 a k.p.k.).